

Szanowni Artyści, którzy są za mną... Przepraszam, że tak do Was będę stał tyłem na chwileczkę.

Szanowni Państwo, Drodzy Goście,

Tutaj prowadzący przedstawił, po co tu dzisiaj jesteśmy. Część ta, która była w kościele, jakże wzruszająca, jakże dostojna. A ta druga część, to jest państwa zaangażowanie, państwa chęci i państwa serce, które w zależności – jak będzie biło przy rytmach muzyki – tak Państwo będziecie się bawić.

Okres pandemii, okres tego, co mamy za sobą, wyznaczył nam pewne ramy, i nie mogliśmy zorganizować takiej mszy dożynkowej z całą oprawą, z wszystkimi zaproszonymi gośćmi, tak jakbyśmy chcieli. No i myślę, że nie ma człowieka, który byłby w stanie z tym dyskutować, ponieważ mamy decyzję rządu i z tym się nie dyskutuje. Akurat w niektórych częściach naszego kraju zostały zorganizowane większe spotkania i prezydenci mają postępowania w tym zakresie. Więc myśmy też zastanawiali się, w jakim zakresie możemy zorganizować dzisiejsze spotkanie i dlatego zgodnie z przepisami macie państwo tu wyznaczony ogródek, bo tak musi być. On nie jest zrobiony, bo komuś się coś „poprzewracało”, tylko takie są przepisy. I te przepisy musimy weryfikować, ponieważ został utworzony etat „sygnalisty”. Kiedyś się to nazywało inaczej, a teraz takiego dobrego tworu.

No, i w związku z tym nie możemy pozwolić sobie z tym na to, co chcieliśmy zorganizować dla ludzi, którzy pracowali przez cały rok na roli. Nie tylko ci, którzy pracowali na roli, ale ci, którzy pracowali dla rolnictwa, czy na rzecz rolnictwa. I to jest tak szeroki zbiór, że praktycznie obejmuje nas wszystkich. Każdy z nas dokłada się do tego dzieła, które jest wytworem naszej pracy, ale musi być pobłogosławiony z góry. I chleb, który mamy, który Państwo dzisiaj dostaliście w formie poczęstunku, kołacz z tegorocznych zbiorów, mąki, ser, który był także produkowany na naszych ziemiach, bo to Roztropice. To jest praca ludzi, którzy oddają swoje serce do tego, co robią. Każdy z nas dokłada na pewno własne serce do każdej pracy, którą wykonuje. I dlatego bardzo serdecznie z jednej strony was witam, a z drugiej strony dziękuję wam, że tu jesteście.

Mimo różnych obostrzeń, mimo różnych sytuacji, powinniśmy się cieszyć, że dane nam było się tu dzisiaj spotkać. Bo jeszcze rok temu, kiedy słyszeliśmy o naszych sąsiadach, znajomych, czasem osób nam bliskich, że z godziny na godzinę ci ludzie odchodzili. I zachodziło pytanie. Kto będzie następny? Czy ja?

Czy ktoś koło mnie? I tego nikt nie jest w stanie nam dzisiaj powiedzieć. Przeżyliśmy w tolerancji, w zrozumieniu, w szacunku jeden do drugiego ten trudny rok. Rok myślę dla każdego z nas nieprzewidywalny. Myślę, że nikt dwa lata temu nie był w stanie przewidzieć, że dane nam będzie żyć w czymś podobnym.

Dlatego z jednej strony wam dziękuję za cały rok pracy. Szczególnie rolnikom, szczególnie tym, którzy pracują bezpośrednio w rolnictwie lub bezpośrednio dla rolnictwa. Za wasze zaangażowanie, za wasze pochylenie się nad żniwami, za to wszystko, co zrobiliście. Dziękuję państwu za to, że dalej tworzymy tę społeczność gminy Jasienica. Dziękuję Radzie Gminy, dziękuję sołectwom, dziękuję wszystkim sołtysom, dziękuję wszystkim organizacjom – bo wy dalej jesteście. To, że dzisiaj nie organizujemy dużych imprez masowych, a ci ludzie tego chcą – żeby służyć, żeby dać coś z siebie. Dziękuję wszystkim zespołom, orkiestrom, tym obecnym i tym, którzy jeszcze wystąpią, i tym, którzy chodzą na próby, ćwiczą. Reprezentują nas nie tylko na Śląsku Cieszyńskim, ale w Polsce i w Europie i każdemu z państwa dziękuję za wszystko, co robicie dla tej społeczności.

Myślę, że przyjdzie czas, kiedy spotkamy się, aby podsumować gospodarczo, aby omówić wszystkie inwestycje. To nie dzisiaj ten czas. Ale jedna jest rzecz niesamowita. Warto mieć marzenia. Każdy, kto ma plany, kto jest konsekwentny, dochodzi do celu. Jeżeli nie ma się planów, nie ma się ambicji, nie ma się tego, dokąd się zmierza, no to się to rozmydla. I szanowni państwo w zeszłym tygodniu byłem w Warszawie podpisać umowę na 100 procent dofinansowania odwiertu geotermalnego w Groźcu. Prawie 15 milionów złotych udało się przywieźć do gminy, na wywiercenie odwiertu do 2 kilometry w głąb. To powoduje, że nasza gmina zmieni swój charakter również na turystyczny. Jeżeli okaże się, że te badania, które wcześniej w 99 roku zleciłem pod względem zasobów – i one mówią, że być może woda tam będzie 90 stopni – to może się okazać, że następne pokolenie, które pójdzie po nas, nie będzie martwić się o środki finansowe. Bo wtedy zmienia się sytuacja gospodarcza gminy.

Ta decyzja – kiedy został scertyfikowany Jasienicki Kurort Zamkowy w 2017 roku i udało mi się to przeprowadzić w Ministerstwie Rozwoju, a dzisiaj decyzja o odwiercie – na gruncie gminnym, powoduje, że jeżeli będą te źródła, to możemy myśleć o basenach geotermalnych. A to powoduje, że mieszkańcy tam mieszkający i wokół, to wartość swojego majątku przy tej decyzji dzisiaj mają

razy dwa. A kiedy będzie woda, albo będzie solanka, albo będzie taki skład, że będzie to można wykorzystać, to wartość państwa majątku wzrasta kilkukrotnie.

Ale to wzrasta również majątek tej Gminy. Przez państwa środki finansowe i majątność wszyscy jesteśmy bogatsi i to daje nam dobre spojrzenie w przyszłość. I, nie chcąc przedłużać, jeszcze raz bardzo serdecznie wam dziękuję za ten miniony rok, za zrozumienie, za tolerancję jeden do drugiego, bo każdy miał własne problemy, obawy, lęki, ale funkcjonowaliśmy razem. Od tego, tak jak nam przepowiedział ksiądz, piekarza, młynarza, urzędnika, policjanta, ratownika, służbę zdrowia, każdy jest tylko człowiekiem i ma swoje obawy. Ale każdy służył jeden drugiemu i za to wam też bardzo serdecznie dziękuję. Oby ten czas się skończył, obyśmy wrócili do normalnych dożynek z korowodem, z gastronomią, z KGW, które zawsze wystawiały tu 14 stoisk – to tętniło życiem. Dzisiaj mamy gastronomię, zapraszam państwa do niej, ale to jest gastronomia nie z KGW. To jest gastronomia, też ludzie pracują z sercem, no, ale już trochę w innym wieku.

Dlatego cieszymy się, że jesteście, dziękujemy wam, że macie wszystkie uprawnienia. Już to wyprzedzam, jakby ktoś był z Sanepidu i chciał to sprawdzić, to niech się nie kłopotuje, jest to wszystko zgodnie z prawem, wszystko jest załatwione, bo mieliśmy takie dożynki, że przychodzą do mnie i mówią: Wójcie, przyszła kontrola z Urzędu Skarbowego. Ja mówię: to niech przyjdą tu na środek! A nie wyszli. I to jest ta radość, że tu możemy powiedzieć jeden drugiemu w oczy, co gra, ale również, co nie gra – nie za plecami. I za to was również szanuję, że tworzymy tą jedną gminę Jasienica, która rozwija się, dzięki państwa pracy, idziemy do przodu i myślę, że tak będzie.

Życzę państwu tego z całego serca, abyśmy tę małą Ojczyznę, którą tworzymy wspólnie, zawsze mieli na pierwszym miejscu i abyśmy się nawzajem wspierali i szanowali i pomagali przetrwać czasem trudne chwile, a cieszyć się, kiedy jest radość. Tak jak dzisiaj, jak Big Band rozpoczął dzisiejsze spotkanie artystyczne pod batutą pana Stanisława Urbana, który cieszy się, no, już kilka lat, no, nie będę wam mówił, ile jubileuszy żeśmy obchodzili, i cieszymy się, że pana charyzma przechodzi na wszystkich państwa i chcecie tworzyć tą orkiestrę. Jest to duma również Jasienicy, szkoły, bo od tego żeśmy wyszli, od czterech muzyków, dzisiaj wspaniałych ludzi, już no, niektórzy są dziadkami. No, pan też, no to wspaniale, żona tam siedzi wszystko słucha.

Wszystkiego dobrego Państwu życzę, bawcie się, radujcie. I do zobaczenia na następnej imprezie może już otwartej bez barier. Bardzo dziękuję.